

## MARIA CZARNECKA

Maria Czarnecka

kl. VII

Jasieniec Łżecki, pow. Łża

18 listopada 1946 r.

### Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji

Najlepiej utkwiła mi w pamięci chwila, kiedy Niemcy zimową porą otoczyli całą wieś i zabrali wszystkich mężczyzn. To była dla mnie największa boleść, bo zabrali mojego tatusia. Już przed świtem chodzili niemieccy żołnierze z sołtysem, budzili mężczyzn i rozkazywali [szybko] stawić się na plac. Za niewykonanie rozkazu odgrządzali się karą śmierci. Zeszli się [więc niezwłocznie] prawie wszyscy mężczyźni. Niewielu się ukryło. Około 200 ludzi popędzili Niemcy przez naszą wieś. Kobiety z dziećmi bardzo rozpaczały, a Niemcy patrzyli na to wrogo i odpychali matki od synów a dzieci od ojców. Była to chwila straszliwa. Po paru dniach Niemcy musieli opuścić nasz kraj, a o naszych ojcach i braciach długo nie było żadnej wieści. Teraz jestem szczęśliwa, bo tatuś wrócił i mamy wolność.